

Sygn. akt II AKa 312/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 listopada 2015r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Zbigniew Kapiński

Sędziowie: SA – Anna Zdziarska (spr.)

SO (del.) – Agnieszka Techman

Protokolant: – sekr. sąd. Łukasz Jachowicz

przy udziale Prokuratora Jacka Pergałowskiego

po rozpoznaniu w dniu 06 listopada 2015 r.

sprawy T. S., syna W. i S. zd. O., urodzonego (...) w M.

oskarżonego z art. 282 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 maja 2015 r. sygn. akt XII K 62/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok wobec T. S., w ten sposób, że przyjmuje, iż oskarżony w sposób opisany w pkt I doprowadził K. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie mniejszej niż 120 tys. złotych, stanowiącej równowartość nieruchomości;*
- 2. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie, z tym, że podstawę warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności uzupełnia o art. 4 § 1 k.k.;*
- 3. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa.*

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie, z dnia 29 maja 2015 r. (XII K 62/13) **T. S. i M. S.** zostali uznani w ramach zarzucanego aktu oskarżenia za winnych tego, że:

I. w okresie od początku 1996 r. (a wobec T. S. od 1997 r.) do 30 października 1998 r. w P. działając wspólnie i w porozumieniu groźbą zamachu na życie K. G. oraz jej rodziny, a także używając groźby gwałtownego zamachu na mienie pokrzywdzonej doprowadzili ją do rozporządzenia mieniem w postaci nieruchomości pokrzywdzonej o wartości 120.000 zł, którą zbyła w dniu 30 października 1998 r. na rzecz rodziców T. S. za kwotę 12.000 zł oraz pieniędzmi w nieustalonej kwocie, jednakże nie więcej niż 100.000 zł, przy czym obaj uczynili sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 282 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

i za to na podstawie art. 282 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. , art. 33 § 1, 2, 3 k.k. skazał każdego z nich na karę po 1 (jednym) roku i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny przyjmując liczbę stawek dziennych na 20 (dwadzieścia), zaś wysokość jednej stawki dziennej ustalił na kwotę 100 (sto) złotych;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. , art. 70 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonych wobec obu oskarżonych kar pozbawienia wolności na okres próby w rozmiarze 3 (trzech) lat;

III. na podstawie art. 73 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. oddał oskarżonych T. S. i M. S. w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

IV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. K. kwotę 1440 (tysiąc czterysta czterdzieści) złotych plus VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. S. z urzędu;

V. zwolnił obu oskarżonych od ponoszenia kosztów procesu, które przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od wyroku złożył **obrońca oskarżonego T. S.** zaskarżył go w całości na korzyść oskarżonego.

Na podstawie art. 438 pkt 1 i 2 k.p.k. zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a będący skutkiem naruszenia przez Sąd I instancji art. 4 i art. 7 k.p.k. poprzez:

1. wadliwe i nieuzasadnione przyjęcie, że zachowanie oskarżonego T. S. wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 282 k.k., gdy tymczasem z uwagi na fakt istnienia wierzytelności (pożyczki) między oskarżonym a pokrzywdzoną K. G., zachowanie T. S. należy oceniać przez pryzmat dyspozycji art.191 § 2 k.k.;

2. wadliwe i nieuzasadnione przyjęcie, że zachowanie oskarżonych polegało na formułowaniu wobec pokrzywdzonej gróźb zamachu na życie jej oraz członków jej rodziny, a także gróźb gwałtownego zamachu na jej mienie;

3. wadliwe i nieuzasadnione przyjęcie, że oskarżony T. S. domagając się zwrotu pieniędzy przez pokrzywdzoną działał z zamiarem zamachu na jej życie oraz życie jej rodziny, jak również groził gwałtownym zamachem na jej mienie, podczas gdy z zeznań samej pokrzywdzonej, jak również świadka U. W., a także i wyjaśnień oskarżonych jednoznacznie wynika, że oskarżony S. podczas spotkań z pokrzywdzoną zachowywał się uprzejmie, nie groził pokrzywdzonej i jej rodzinie, nie był agresywny i nigdy się nie unosił; w zakresie ustalania zamiaru oskarżonego S. Sąd I instancji zaniechał dokładnego określenia, jakie zachowania oskarżonego miałyby wskazywać na jego zamiar zamachu na życie i mienie pokrzywdzonej i jej rodziny, a nadto, czy zamiar ten obejmował również cel działania oskarżonego (zwrot pożyczki), skoro przypisane mu zostało przestępstwo o charakterze kierunkowym; Sąd I instancji nie poczynił nadto stosownych ustaleń w zakresie ewentualnego obejmowania świadomością przez oskarżonego S. zachowań oskarżonego S., co miało wpływ na treść wyroku, bowiem Sąd przypisał obu oskarżonym wypełnienie znamion przestępstwa z art. 282 k.k. wspólnie i w porozumieniu;

4. wadliwe i nieuzasadnione przyjęcie, że zachowanie oskarżonego T. S. obiektywnie wzbudziło w pokrzywdzonej K. G. obawę zagrożenia dla jej życia i życia jej rodziny, a także zagrożenia gwałtownym zamachem na jej mienie;

5. dowolne i bezpodstawne ustalenie wartości mienia, którym pod wpływem zachowania oskarżonych miała rozporządzić pokrzywdzona, w szczególności Sąd nie ustalił w sposób jednoznaczny, bądź przekonujący, wartości środków pieniężnych w gotówce, którymi miała rozporządzić pokrzywdzona na rzecz oskarżonych;

6. dowolne i podstawne uznanie, że oskarżony T. S. w okresie od 1997 r. do 30 października 1998 r. działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. doprowadził pokrzywdzoną do rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w nieustalonej kwocie, jednakże nie więcej niż 100.000 zł, w sytuacji gdy pokrzywdzona przekazywała pieniądze oskarżonemu M. S. od początku 1996r., a więc w okresie pozostającym poza odpowiedzialnością oskarżonego T. S.;

7. wadliwe i nieuzasadnione przyjęcie, że wyjaśnienia oskarżonego T. S. są w całości niewiarygodne, w szczególności w zakresie pożyczki udzielonej przez niego K. G. i okoliczności podpisania przez nią weksla, oraz wadliwe uznanie, że zeznania K. G. są w całości wiarygodne, gdy tymczasem są one sprzeczne i nielogiczne chociażby w zakresie dotyczącym zwrócenia jej weksla przez T. S.;

8. wadliwe i nieuzasadnione przyjęcie, że pokrzywdzona rozporządziła mieniem w postaci nieruchomości o wartości 120 000 zł, w sytuacji gdy istnieje zasadnicza rozbieżność w wycenie tej nieruchomości dokonanej przez Urząd Skarbowy w P. i w operacie szacunkowym znajdującym się w ujawnionych aktach komorniczych, oraz rozstrzygnięcie wątpliwości w tym zakresie na niekorzyść oskarżonego T. S..

Ponadto zarzucił Sądowi I instancji obrazę przepisu postępowania, a mianowicie art.167 w zw. z art. 366 § 1 w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez zaniechanie dopuszczenia z urzędu opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości w celu ustalenia wartości działki zbytej przez pokrzywdzoną, w sytuacji gdy istnieje zasadnicza rozbieżność w wycenie tej działki dokonanej przez Urząd Skarbowy w P. i w operacie szacunkowym znajdującym się w ujawnionych aktach komorniczych, które to dokumenty zdaniem Sądu są wiarygodne i stanowią podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Nadto zarzucił Sądowi I instancji obrazę przepisu postępowania, a mianowicie art. 167 w zw. z art. 366 § 1 w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez zaniechanie podjęcia czynności dowodowych w zakresie informacji uzyskanej przez Sąd z Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie odnośnie postępowań prowadzonych przeciwko pokrzywdzonej (pismo PR z dnia 12 września 2012 r.), albowiem z informacji tej wynika, że wobec pokrzywdzonej prowadzone było postępowanie karne z art. 167 § 1 dkk, zatem okoliczności tego postępowania mogą mieć wpływ na ocenę wiarygodności pokrzywdzonej w niniejszej sprawie; uchybienie powyższe miało wpływ na treść orzeczenia bowiem Sąd I instancji uznając oskarżonych za winnych zarzucanych im czynów oparł się w głównej mierze na zeznaniach pokrzywdzonej, przypisując im pełną moc dowodową.

Zarzucając powyższe, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego T. S. od popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia;

- ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że Sąd I instancji wydał orzeczenie z obrazą art. 7 k.p.k., co skutkowało dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych. W kontekście całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej na akceptację nie zasługuje pogląd obrońcy dotyczący istnienia pomiędzy T. S. a K. G. umowy pożyczki pieniędzy.

Autor apelacji postuluje, aby czyn oskarżonego zakwalifikować z art. 191 § 2 k.k., zamiast z art. 282 k.k. Pomija natomiast fakt, że w punkcie 2 neguje kierowanie wobec pokrzywdzonej gróźb zamachu na życie jej członków rodziny, a przecież znamiona przestępstwa z art. 191 § 1 k.k. można zrealizować właśnie przy użyciu groźby karalnej.

Sąd Okręgowy w sposób wyczerpujący w treści uzasadnienia wskazał argumentację, która przemawiała za tym by dać wiarę K. G., a odmówić tego waloru wyjaśnieniom oskarżonego i M. S.. Przede wszystkim, jak trafnie zauważył Sąd I instancji wyjaśnienia oskarżonych były niespójne wewnętrznie, sprzeczne ze sobą i jednocześnie sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonej oraz jej córki U. W. i syna. Oskarżeni podawali różne kwoty rzekomej pożyczki – od 10 tys. do

20 tys. złotych, a nawet jak w przypadku T. S. miała być kwota powiększona o pieniądze przeznaczone na rozwinięcie przez pokrzywdzoną działalności gospodarczej. W istocie K. G. spłacała dług syna, nie wiedząc nawet ile pozostało jej do spłacenia.

Skarżący uważa, że T. S. nie popełnił przestępstwa, za które został skazany bo był grzeczny, miły podczas spotkań z pokrzywdzoną. Należy zwrócić uwagę, że nawet z wyjaśnień M. S. wynika, że działali wspólnie z podziałem na role (na złego i dobrego). Niewątpliwie pokrzywdzona miała prawo się obawiać, gdyż M. S. podnosił głos, wzbudzał respekt swą posturą. Nadto od pewnego momentu K. G. wiadomym było, że M. S. był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej tak jak i T. S..

Kiedy pokrzywdzona odmawiała sprzedaży działki była nachodzona w tej sprawie przez nieznaną mężczyzn, którzy grozili jej w sposób werbalny i zrozumieli. Treści wypowiedziane przez tych mężczyzn wskazują, że byli wprowadzeni w temat sprzedaży działki.

Niezasadnie skarżący podnosi, że wersja prezentowana przez pokrzywdzoną nie jest spójna, logiczna i przekonująca. Nieścisłości występujące w nich nie mają decydującego znaczenia. Zdarzenia miały miejsce cyklicznie i trudno precyzyjnie było pokrzywdzonej określić łączną kwotę, jaką przekazała sprawcom, szczególnie, że oskarżeni nie wydawali pokwitowań.

Odwrotnie niż obrońca, Sąd II instancji uważa, że złożenie zeznań przez K. G. dopiero po złożeniu wyjaśnień przez M. S. przekonuje o tym, że pokrzywdzona istotnie żyła w obawie o życie swoje i rodziny.

Sąd Apelacyjny zmienił opis czynu, przyznając w tej kwestii rację obrońcy. M. S. pobierał pieniądze znacznie dłużej niż D. S.. Nie było zatem powodu by przypisać oskarżonym tę samą kwotę. W opisie czynu Sąd przyjął, że D. S. doprowadził K. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie mniejszej niż 120 tys. złotych, co stanowiło równowartość nieruchomości. Wprawdzie działkę nabyli rodzice oskarżonego, lecz przy jego wydatnej „pomocy”, znacznie poniżej wartości.

Materiał dowodowy nie jest wystarczający aby obliczyć ile pieniędzy osobiście zainkasował oskarżony S., ale niewątpliwie on też po nie chodził i je odbierał, czyniąc sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu.

Jako chybiony został uznany zarzut obrazy art. 366 § 1 w zw. z art. 4 k.p.k. W realiach niniejszej sprawy nie było potrzeby, aby wartość nieruchomości miał szacować biegły. Co prawda istnieje rozbieżność w wycenie dokonanej przez Urząd Skarbowy i znajdującej się w aktach komorniczych, niemniej operat szacunkowy wykonał komornikowi biegły i z tego powodu należy przyjąć, że odzwierciedla rzeczywistość.

Również kolejny zarzut obrazy art. 366 § 1 w zw. z art. 4 k.p.k. nie zasługiwał na uwzględnienie. Zarzut dotyczący zaniechania zażądania akt sprawy przeciwko pokrzywdzonej, oskarżonej o czyn z art. 167 § 1 k.k. na okoliczność wiarygodności świadka jest nieprzydatny do stwierdzenia danej okoliczności. Treść zarzutu nie wskazuje na konieczności poszukiwania konkretnego dowodu, albowiem użyto sformułowania „okoliczności tego postępowania mogą mieć wpływ na ocenę wiarygodności pokrzywdzonej w niniejszej sprawie”. Zatem wniosek ma służyć obrońcy jedynie zbadaniu sprawy by móc się przekonać czy nie ma w niej czegoś przydatnego dla obrony. Poza tym przestępstwo z art. 167 § 1 k.k. odbiega znacząco od przedmiotu procesu.

Reasumując stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy nie dokonał błędnych ustaleń faktycznych.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest trafny wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający nie odpowiada prawidłom logicznego rozumowania oraz gdy błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut ten nie może się sprowadzać tylko do zakwestionowania stanowiska Sądu I instancji czy też do samej tylko polemiki z ustaleniami Sądu, nieuzasadnionej oceną dowodów, lecz powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu sądu odnośnie oceny okoliczności sprawy. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu, jak czyni to autor apelacji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Stanowisko przedstawione w skardze odwoławczej należało zatem uznać za odmienny pogląd jej autora co do okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego i możliwych do wyciągnięcia z nich wniosków.

Sąd Okręgowy dokonał trafnej subsumcji zachowania oskarżonego pod normę art. 282 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i wymierzył współmierną do stopnia społecznej szkodliwości czynu karę, uwzględniając wszystkie okoliczności mające wpływ na jej wymiar.

Sąd Apelacyjny ponadto uzupełnił podstawę warunkowego zawieszenia kary o art. 4 § 1 k.k., albowiem przepisy obowiązujące przed dniem 1 lipca 2015 r. były bardziej względne.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, albowiem istniały podstawy do uznania, że ich uiszczenie byłoby zbyt uciążliwe.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. orzeczono jak na wstępie.